



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.



CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettowo jednozłotowy lub jego miejsce. Nadsyłane k. 50, przed tekstem k. 70, za tekstem: 3 kol. i nekrologi kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiamej o 50 proc. drzej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Czy kompromis z Rosją jest możliwy.

W 1882 r. wyszła we Lwowie, z pod pióra Antoniego Wrotnowskiego książka, która zwróciła odrazu uwagę poważnej krytyki, a dziś po 30 tu latach, na uwagę polityków naszych jeszcze zastępuje. Jej tytuł „Porozbiorowe aspiracje polityczne narodu polskiego”. Autor chciał, aby to był podręcznik historyczny dla młodzieży polskiej, wychodzącej ze szkół rosyjskich.

Operując się na pracowicie zbliżanych faktach, Wrotnowski wnioski z nich wysnuwa na przyszłość. W tej niebezpiecznej grze nieraz się omylił, ale nieraz przewidział trafnie zdarzenia. Dwie rzeczy dziś nas zwiastują uderzają przy czytaniu tej książki: pewność, że wojna między Niemcami i Austrią a Rosją nastąpi i że warunki, w jakich od 1815 r. tyliśmy, — i obawa, że opinia naszych kół inteligentnych w momencie tym nie będzie scharmonizowana i skonolidowana.

Czy zagasku paryskie ognisko, podgrzewające maksimum naszych aspiracji, polityczna myśl polska weszła na drogę kompromisowości.

Jak daleko jednak to kompromisowe usposobienie polskie sięga? I czy, mianowicie, da się przeprowadzić kompromis Polaków z Rosją?

Różne w tym kierunku były przedstawiane próby w ciągu roku, a najważniejsze z nich, to polska polityka Aleksandra I i reformy Wielopolskiego.

Autor przypomina próbę kompromisową, która wyszła z inicjatywy Mikołaja I.

Było to pod sam koniec wojny 1831 r., na kilka dni przed wzięciem Warszawy. General Krukowiecki, gubernator wojenny stolicy, na radzie wojennej 19 sierpnia wótował za walkę bitwą.

— Nie żebym miał w niej nadzieję pomyślnego skutku, ale że ją uznaję za najszlachetniejsze skonanie naszej sprawy.

W tym czasie otrzymał Krukowiecki niespodziewaną wieść: oto przybył do przednich straży list, w którym general Dannenberg z polecenia Paskiewicza żądał wyznaczenia dnia i miejsca w celu dania ustnej komunikacji. List otworzono na radzie ministrów dnia 3 września i wyznaczono generała Prądzyńskiego do przyjęcia zlecenia, 4 września pod haszonym. Dannenberg oświadczył chęć „układów, któreby wstrzymały wojnę i utworzyły drogę do zupełnej zgody”.

Warunki, jakie Paskiewicz stawiał, były ugoda, oparta na podstawie utrzymania w Królestwie Kongresowym stanu istniejącego przed 29 listopada 1800 r.

Obiecywano nawet ten stan utrzymać pod tym jedynie warunkiem,

aby Polska pozostała i nadal pod jednym berłem z Rosją i aby przy układach, o Litwie i Rusi nie było mowy.

Co wpłynęło na tę pojedynawczość rosyjskiego rządu w momencie, kiedy mógł być pewnym już wygranej wojny?

Oto obawa, jaką powziął Mikołaj I, aby obce mocarstwa nie wtrąciły się w tę sprawę. Stał on na gruncie, iż wojna 1830—31 roku jest prostym zatargiem między monarchją a poddanymi i w żadnym razie nie chciał dopuścić do dyplomatycznej choćby interwencji.

Z listów Krukowieckiego widać, że był on za układem, ratującym „status quo ante bellum”; miał nadzieję, prócz powszechnej amnestji, pozyskać dla kongresówki i białostockie: „Czegóż więcej mogliśmy żądać w naszym zesperowanym położeniu, bez pieniędzy, bez ubioru, przy sychyku amuniej, ze zniechęconym przez tylomiesieczne złe powodzenie żołnierzem”.

Jak patrzył na tę sprawę Aleksander I, twórca idei „uszcześliwienia Polski przez Rosję i Rosji przez Polskę”? Nie był on już prezesem rządu, ale prostym ochotnikiem w armii polskiej 1831—31 r. Krukowiecki jednak zasięgnął jego opinii. Opinia ta nie wypadła po myśli Krukowieckiego.

Czartoryski odpisał, że „gdymy cesarz Mikołaj miał być jeszcze królem polskim, należy w takim razie wyjednać zupełną niezależność Polski od Rosji i nie dopuścić połączenia pierwszej z drugą”.

Szturm Warszawy stworzył tak upragniony przez Mikołaja I „fait accompli, który przerywał rodzącą się akcję międzynarodową w sprawie polskiej, — i kładł kres tej próbie kompromisu, sprzecznego z aspiracjami narodu polskiego. — Wszystkie inne próby nie mniej się zreszta od tej powiodły. Y.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 2 czerwca:

Wschodni plac boju.

Udatne natarcie wywiadowców niemieckich na południe od Smorgoni zakończyło się wzięciem kilku tużinów jeńców. Na południe od jeziora Dryświackiego artylerja nasza zniszczyła rosyjski statek powietrzny.

Zachodni plac boju.

Po przygotowaniu artyleryjskiem i wywołaniu wybuchu, duże siły angielskie natarły wczoraj wieczorem na zachód od Givenchy. Odparliśmy je w walce ręcznej i rozproszyliśmy ogniem, zadając ciężkie straty. Atak Francuzów na zachodnim brzegu Mory również nie miał powodzenia. Na prawym brzegu — wojska nasze wzię-

ły szturmem las Caillete i przyległe rowy. Rozproszyliśmy dziś zrana duże siły nieprzyjacielskie, które natarły na południe od kanału Vaux. Dotychczas naliczono 45 oficerów i 2000 żołnierzy, wziętych do niewoli, oraz 3 działa i conajmniej 23 mitraliezy — zdobyte.

Na południowy zachód od Lille wpadł w nasze ręce nieuszkodzony aeroplan angielski, wraz z załogą. W walce powietrznej zestrzeliliśmy około Morre statek francuski oraz po jednym w pobliżu Vaux i na zachód od Mertingen. Zestrzelony na zachód od Cambry angielski dwupłatowiec, o czym doniesiono wczoraj, jest czwartym z kolei statkiem, który uczynił niezdolnym do walki porucznik Mulster.

Balkański teren walk.

Sytuacja na ogół nie uległa zmianie.

Naszelne dowództwo armji.

Zatopienie 20 okrętów.

Nasza flota, płynąca w dniu 31 maja w kierunku północnym, napotkała na posiadającą dużą przewagę główną część angielskiej floty wojennej. Między Skagerrakiem a Horns Riff, po południu wywiązał się szereg zaciekłych i pełnych powodzenia dla nas walk.

W walkach tych, jak stwierdzono dotychczas, flota niemiecka zniszczyła: wielki okręt bojowy „Nars pite”, krążowniki bojowe: „Queen Mary” i „Indefatigable”, dwa pancerniki, typu „Achilles”, mały krążownik, nowe przeciwtorpedowce przodowniki: „Turbulent”, „Nestor”, „Alcaster” oraz dużą liczbę łodzi przeciwtorpedowych i jedną łódź podwodną.

Poza tem, zaobserwowano, że artylerja naszych okrętów oraz nasze łodzie podwodne, uszkodziły dużą liczbę angielskich statków wojennych, zarówno podczas bitwy dziennej, jak i później w nocy. Między innymi, jak zeznają jeńcy, w wielki okręt bojowy „Marlborough” ugodziła torpeda. Okrętem naszym udało się uratować część załóg zatopionych okrętów angielskich, w tem lednych dwóch nie-dobitków „Indefatigable”.

Z naszej strony ponieśliśmy następujące straty: mały krążownik „Wiesbaden”, zatopiony przez artylerję i „S. M. S. Pommern”, zatopiony w nocy przez torpedę. Los okrętu „S. M. S. Frauenlob” i kilku łodzi torpedowych, które jeszcze nie powróciły — nie jest znany. Flota nasza zawinęła dzisiaj do portu.

Szef sztabu admiralicji.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 1 czerwca:

Rosyjski plac boju.

Wczoraj ostrzeliwała znowu przez kilka godzin artylerja nieprzyjacielska nasze pozycje na Wołyniu. W

nocy toczą się często walki gwałtowne wśród straży przednich.

Również na froncie besarabskim trwa działanie nieprzyjaciela.

Włoski plac boju.

Wojsko nasze, posuwające się od Asiago na wschód, dotarło do osady Mandrielle i przekroczyło szosę na wschód od Monte Fiaro i Monte Baldo.

Na wschód od Arsiero zdobyto Monte Cengis oraz wyżyny na południe od Cava i Tresche. Wzięto do niewoli 900 Włochów w tej liczbie 15 oficerów, zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Balkański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler.

Feldmarszałek porucznik.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 31 maja:

Wieczorem:

Na lewym brzegu Mozy zacięte walki między Morte Homme a Moza. W okolicy lasu Courettes Francuzi byli zmuszeni opuścić jeden z rowów strzeleckich.

Na południowy zachód od Cumieres, Niemcy zdołali odeprzeć Francuzów w kierunku stacji Chatencourt, energiczny kontratak odrzucił ich jednak do skrajów wsi.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 30 maja.

Toczyły się wszędzie ożywione walki artyleryjskie i potyczki lokalne piechoty.

Komunikat angielski.

Urzędowo donoszą.

Energiczna akcja samolotów niemieckich. Jeden samolot nasz został zestrzelony, jeden nieprzyjacielski — zmuszony do lądowania. Piechota nie brała udziału w walkach. Działalność artylerji — dość słaba.

Komunikat włoski.

Główna kwatera donosi dnia 31-go maja:

Na wschód skoncentrowany ogień artylerji nieprzyjacielskiej zmusił wojska nasze do opuszczenia stanowiska na Monte Priafora.

Na płaskowzgórzu Asiago ewakuowaliśmy Punta Corbin, powstrzymaliśmy jednak napór nieprzyjacielski na pozostałym froncie.

Podstawa pokoju.

„Muenchner Neuste Nachrichten“ zamieściły artykuł p. t. „Polityka zewnętrzna i wewnętrzna“, osnuty widocznie na podstawie rozmowy redaktora tego pisma z kanclerzem Rzeszy. W artykule tem między innymi powiedziano: „Jeśli odpowiedzialni kierownicy koalicji rzucą okiem na mapę wojny, to zrozumieją oświadczenie kanclerza niemieckiego, że obecne położenie wojenne musi być podstawą przyszłego pokoju. Umyslnie mówimy: Podstawą. Jest to nieuczciwe nieporozumienie, gdy ze słów kanclerza niemieckiego chce się wyczytać, że rowy strzeleckie, niemożliwe do przełamania, które państwa centralne urządziły na wschodzie i na zachodzie, ten dotychczas niewruszony niemiecki mur z piersi żołnierskich utworzony, musi być także granicą przyszłego pokoju. Jeszcze w żadnej wojnie takiego przypadku nie było. Ale zdobyte wojskowe, które kosztowały olbrzymią ilość krwi, muszą być punktem wyjściowym wszelkiego rodzaju rokowań. Jest to niewątpliwe i jasne,

że wszelkie inne nadawanie znaczenia słowom kanclerza opierać się może tylko na złośliwości i przekręceniu faktów.

„Berliner Tageblatt“ ogłasza rozmowę swego korespondenta budapeszteńskiego z prezesem ministrów węgierskich, hr. Tiszą. W kwestji pokoju przez ministrów powiedział: Niewątpliwie przedwstępne warunki pokoju, które z naszej strony oddawna już zgłaszano, w ostatnich miesiącach znacznie się wzmocniły. Przedwstępnych propozycji pokojowych z ostatnich przemówień Poincarego i Sir Edwarda Greya rozpoznają się można. Teraz, jak i dawniej, wyłącznie od naszych przeciwników zależy, kiedy pokój będzie zawarty. Co do nas, od chwili, gdy unicestwiliśmy zaczepne zamiary naszych przeciwników, nie ukrywaliśmy wcale naszej gotowości do zawarcia pokoju. Tak samo jak kanclerz Bethman Hollweg i jak Sir Edward Grey, życzą sobie pokoju, któryby zapewnił Europie, trwały spokój. Gdzie Austro-Węgry mogą znaleźć gwarancję takiego pokoju, to wskazuje historia obecnej wojny.

Przed wspólną ofensywą.

„Corriere della Sera“ we wczorajszym swym artykule ponownie nawołuje o pomoc, twierdząc, iż nadeszła najważniejsza chwila dla przeprowadzenia wspólnej ofensywy. Koalicja powinna wreszcie podjąć własną inicjatywę, jeżeli wogóle zamierza osiągnąć ostateczne zwycięstwo.

Atak lotniczy na Smyrnę.

Podług doniesień ze Smyrny, atak lotniczy, skutkiem którego zabito 3 mężczyzn (jednego policjanta), 3 kobiety i jedno dziecko, wywołał w mieście wielkie oburzenie. Z powodu eksplozji kilka domów i sklepów zostało zniszczonych. Pogrzeb ofiar odbył się z dużym współudziałem ludności.

Eksplozja w rumuńskiej fabryce naboju.

Z Bukaresztu donoszą, że 29 maja o północy powstał w fabryce naboju, w bliskości zamku królewskiego Kotroczeni, pożar, który spowodował kilka silnych eksplozji.

Król zjawił się na miejscu pożaru i kierował osobiście pracą gaszenia, którą skutecznie zakończono po 2 ch godzinach.

Według relacji urzędowej, szkody nieznaczne.

Dalsze wiadomości opiewają, że uległy zniszczeniu: rezerwoar do nafty, mały skład prochu i warsztat do wyrobu naboju.

Bułgarzy w Grecji.

Do londyńskiego „Timesa“ donoszą z Saloniki, że Bułgarzy nie posuwają się już dalej na terytorjum greckiem. Wszystkie fortys greckie w okolicy Rupelu są przez nich zajęte. Wojsko ich, zebrane pod Rupelem, Demir Hissarem, Newrokopem i Fanthi, zagraża Seresowi, Dramie i Kalli.

Francuzi

w sprawie polskiej.

Jak donosi „Dziennik Berliński“ za pismami zagranicznymi, grono wybitnych przedstawicieli społeczeństwa francuskiego ogłosiło odezwę do narodu polskiego. Odezwa wypowiada się za odbudowaniem niepodległej Polski, jako „konieczności międzynarodowej pierwszorzędnej doniosłości“. W dalszym ciągu wyraża odezwa współczucie i podziw polakom, którzy przez cały ciąg swoich dzieł zachowali niewruszoną wierność dla swoich ideałów, a obecnie z bohaterstwem męstwem znoszą nowe niebezpieczeństwo.

Pod odezwą podpisani są, w imieniu komitetu nowo utworzonej Ligi dla wskrzeszenia Polski, Karol Riehel, członek paryskiej Akademii nauk, z Akademią francuską: Brieux, Emil Faguet i Henri de Régnier, profesorowie Sorbony: Karol Gide i Gabriel Sénilles, senator Louis Martin, poseł Renaudel i G. Bienaime.

Co do znaczenia przytoczonej odezwy, to podkreślić należy, że jest dziełem prywatnym, z którym oczywiście rząd francuski nie ma nic do czynienia. W jednym miejscu nawet odezwa wręcz powiada, że polityki rządu nie chce krępować. Postawę zaś rządu francuskiego w sprawie polskiej charakteryzuje zależność od Rosji.

Ponieważ rząd rosyjski poza platonicznym przyrzeczeniem autonomji, żadnego faktycznego kroku w tej sprawie nie uczynił, przeto i Francja zachowuje się biernie. Praktycznej zatem odezwy francuskiej, mimo poważnych figurujących pod nią nazwisk, przypisywać nie można.

Samodzielna Polska.

Kraży w Rosji opinia, że rząd ogłosi odłączenie samodzielnej Polski, aby w ten sposób uczynić okupowane obecnie ziemie nierosyjskimi i móżdż, zawierając pokój przewidzieć, że się to robi zgodnie z najwyższym manifestem, w chwili, gdy ani jednego wroga niema na ziemiach rosyjskich.

Żołnierze polscy na oświatę.

„Ziemia Lubelska“ pisze: „W dniu 24-go b. m. otrzymaliśmy przekazem pocztowym 1080 koron, oraz list wskazujący cel, na jaki pieniądze zebrano...“

„Nie możemy oprzeć się, — pisze organ lubelski — aby nie podkreślić pięknej inicjatywy wzmiankowanej kwesty, oraz dobrej woli żołnierzy polskich, którzy stojąc na straży u kresów Ojczyzny naszej, współżyją równocześnie z całym polskim społeczeństwem w kraju.“

List żołnierzy polskich, pisany na pozycji 15 maja brzmi: „Przesyłając 1080 koron jako datkę od żołnierzy z I bryg. na dar szkolny w Kr. Polskim, uprzejmie prosimy o zamieszczenie pokwitowania.“

Zaprzeczenie.

Z Londynu donoszą: Pisma angielskie zaprzeczają pogłosce, jakoby Bułgarzy mieli zaatakować a nawet zająć Demir Hissar i Serres. W obu tych miastach dotychczas stoją załoga oddziały greckie.

50 milionów za rekwizycje.

Minister spraw wewnętrznych w Rosji otrzymał już do dyspozycji 50 milionów rubli na wypłatę odszkodowań za rekwizycje i zniszczone mienie. „Birr Wied.“ pochwalają sam fakt, ale jednocześnie zaznaczają złośliwie, że gospodarce ministra co do rozporządzenia powyższą sumą należałoby poddać kontroli publicznej.

Nastroje w Rosji.

Osoba przybyła z Piotrogradu via Stokholm, podaje następujące informacje:

W Rosji przeważa coraz bardziej nastroj pokojowy. Myśl o nowej ofensywie jest niepopularna. Panuje obawa ataku austriacko-bułgarsko-rumuńskiego na południe. Tam zgromadzono najlepsze korpusy, świeżo uzupełnione: I, IV i XIV. Niema też poczucia pewności od strony granicy północnej. Z pietrogradzkiego Armia taż wywieziono część dział sztuki. Brakowi oficerów próbuje się zaradzić przez najciślejszą rewizję bla-

W Zakładzie naukowo-wychowawczym Z. GARZTECKIEJ i J. STEINBOK

egzamina przedwakacyjne dla nowowstępujących uczennic odbywać się będą od 2-go do 21-go czerwca włącznie, w godzinach od 10-ej do 1-ej p. p. Uczennice, które z pewnych przedmiotów okazały się nieprzygotowane, będą mogły złożyć dopełniający egzamin z tych przedmiotów po wakacjach, nie powtarzając egzaminu z przedmiotów, z których zdażą obecnie.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Czwartku 1-go do Poniedziałku 5-go Czerwca 1916 r. (włącznie)

ZŁOTO i ŁZY

Wspaniały dramat w 5 wielkich częściach z życia cyrkowców. Obraz ten cieszył się ogromnym powodzeniem na wszystkich scenach miast stołecznych.

Mrożenie przedmiotów (Obraz naukowy! Zdjęcia z natury)
Wystrzegaj się złodziei!!! (Komedja)

Nowość!!

NA SCENIE!

Nowość!!

Pierwszy raz w Częstochowie!

MĘKI TANTALA

Znakomita Farsa w 1 akcie z repertuaru „Krzywe zwierciadło” Hom. Danielewskiego.

Teatr „ODEON”

Program od czwartku 1-go do środy 7-go Czerwca 1916 roku.

Dziś ostatnia nowość sensacyjna!

Katastrofa

Wybitny dramat sensacyjny w 3-ech częściach, osnuty na tle strasznej katastrofy kolejowej w Ameryce. —

Niezwykła Sensacja! **Maks Linder żyje!...** I występuje w „Odeonie” w swej najnowszej kreacji:

„Przed teściową nie uciekniesz”

Znakomita komedja w 2-ech częściach, w której słynny, nieporównany humorysta przeszedł samego siebie.

LIZBONA i OPORTO (z natury) | | G R Y (Fantazja)

NOWA SZKOŁA

Za pozwoleniem Władz odnośnych nowstaje w Częstochowie od roku szkolnego

8 kl. Gimnazjum Realne Męskie
(z łacina) pod kierunkiem ks. dr. Stanisława Kronenberga.

Przy Gimnazjum prowadzony będzie internat, zapewniający pomoc w naukach i troskliwą opiekę. — Narazie otwarte będą klasy: wstępna, I i II, a wyższe stopniowo corocznie. — Opłata we wst. 60 rs., w I - 70 rs. w II - 80 rs. Egzamin wstępny dla uczniów, nie posiadających odpowiednich świadectw szkolnych, — 20 czerwca b. r.

Kancelarja Gimnazjum dla zapisu uczniów otwarta codziennie przy ulicy Szkolnej № 10 g. 6—8 po poł. (w dawnym lokalu Lutni).

Wody mineralne

Świeżego czerpania

— nadeszły —

do Hurtowni Koła Właścicieli Aptek.

Sprzedaż we wszystkich aptekach.

Skradziono w Kalei konia karego wytarta sierść na tylnej prawej nodze nad kopytem. O miejscu jego pobytu zawiadomił posterunek żandarmerji w Częstochowie Cerkiowna 6. za nagrodą rubli 50.

400 pudów kapusty kwaszonej do sprzedania ul. Panny Maryi Nr. 23 m. 6. 365—

Piano sprzedam ulica Panny Maryi Nr. 40 Wollenberg. 366—

Licytacja przymusowa.

We wtorek d. 6 Czerwca będą w lokalu licytacyjnym — Nowy-Rynek 1. sprzedawane publicznie więcej dającym za natychmiastową zapłatą:

o godzinie 9:

1 wóz do chleba (kryty na resorach), 1 biurko, 1 komoda, 1 regulator.

o godzinie 10:

1 gramofon z 18 płytami, 1 sofa z balustradą (brunatne skórzane pokrycie), 1 biurko, 1 szafa na ubrania.

o godz. 11.

1 bufet, 1 stół, 1 szafa na ubrania, 3 krzesła skórą pokryte, 3 krzesła wiedeńskie, 1 lustro z podstawą, 1 stolik nocny, 1 mandolina, 1 wyciagaczka, 1 waga decymalna, 1 kufer z rozmaitemi towarami jakoto smarowidło na obuwie, pomadki do czyszczenia, guziki, mydło, krochmal, igły, nici, wełny do robotek ręcznych, świece, zapalniczki, części do lamp, okładki do pisanja, i.t.d. 1 waga bufetowa, 10 ciężarków, dalej: 1 wóz desek, 1 wóz starego budynkowego drzewa, kilka koszy drzewa opałowego, 1 wóz ręczny.

Naczelnik Powiatu.

OGŁOSZENIE.

Kasa Zaliczkowa „Lombard”

S-ów L. GARBIŃKIEGO
w Częstochowie.

zawiadamia, iż w dniu 14 Czerwca r. b. i dni następnych od g. 11 rano odbywać się będzie

LICYTACJA

na zastawy nie wykupione lub nie przedłużane w swoim czasie.

Wiedeńska Fabryka

Stomkowych Kapeluszy

Strażacka 8 (Mikołajewska)

Zawiaamia niniejszem Sz. Klientelę że od 1 Czerwca r. b. rozpoczyna sprzedaż detaliczną po cenach fabrycznych. Na składzie wielki wybór kapeluszy najnowszych fasonów.

PRACOWNIA

Sukien damskich i dzieciennych

„WIKTORJI”

ul. Panny Maryi № 52 m. 5. Il p. przyjmuje do szycia bieliznę

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie

od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Kursy Przygotowawcze

przygotowują do egzaminów i na świadectwa wszystkich klas, w grupach i pojedynk. Ceny przystępne. Szkolna 5 II piętro oficyna prawa.